Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XIII 25 marca 1931 r. № 5

POCZTA

Organ Zw[...]ku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY NA MIESIĄC. NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych [...]pisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375, Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

TREŚĆ: Nieco o noweli emerytalnej. — Świat pracowniczy o noweli emerytalnej. — Ofiary zawodu. — Niepraktyczne udoskonalenie. Ze świata poczty. — Z życia Związku. — Ankieta o urlopach. — Obwieszczenie. — Podziękowanie. — Ofiary na „Złoty Łańcuch Uzdrowiskowy". — Nowe wydawnictwa Komitetu Kodyfikacyjnego M. P. i T. — Na statek „Dar Pocztowca". — Zamiany. — Ogłoszenie.

Nieco o noweli emerytalnej

Jak zapewne wszystkim naszym Czytelnikom wiadomo, przed kilkoma dniami Sejm i Senat uchwalił zgłoszoną przez Rząd nowelę do ustawy emerytalnej, wprowadzając do poprzedniej ustawy szereg zmian bardzo istotnych.

Wiemy natomiast, że większość Czytelników „Poczty" nie miała możności bliższego zapoznania się z uchwalonemi zmianami i — poza powszechnie wiadomem podniesieniem opłat emerytalnych z 3-ch do 5-ciu procent — nie orjentuje się w całokształcie poczynionych zmian, które w wielu wypadkach są nawet ważniejsze od zmiany dotyczących wysokości opłat emerytalnych.

Dlatego też w niniejszym artykule — bodaj pokrótce — zapoznamy czytelników z najbardziej ważkiemi zmianami ustawy emerytalnej, pogarszającemi lub też polepszającami postanowienia dotychczasowe, oraz skrystalizujemy stanowisko Związku, nieodbiegające zresztą zupełnie od stanowiska zajętego w tej sprawie przez olbrzymią większość pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych, których nowela pośrednio dotyczy, z uwagi na częściowe, jakkolwiek bardzo problematyczne, powiązanie przez nowelę emerytur pracowników państwowych z funduszami emerytalnemi pracowników samorządowych i prywatnych.

Uchwalona nowela emerytalna zawiera wprawdzie tylko 4 artykuły, z których 2 ostatnie są artykułami wykonawczemi, niewymagającemi żadnego omawiania, jednak artykuł 1-szy zawiera aż 63 pozycje zmieniające obecne brzmienie ustawy emerytalnej i dlatego też w omawianiu noweli ograniczymy się do omówienia jedynie zmian najważniejszych. I tak:

Zamiast obecnego artykułu 4-go przewidującego w wypadkach **świadomego** wprowadzenia w błąd władzy celem bezprawnego uzyskania emerytury, odprawy lub pośmiertnego, względnie celem uzyskania wyższego wymiaru emerytury, odprawy lub pośmiertnego — odpowiedzialność sądowo-karną oraz obowiązek wynagrodzenia szkód Skarbu Państwa, wprowadzony został nowy artykuł 4-ty, który poza temi samemi konsekwencjami przewiduje ponadto możność pozbawienia praw emerytalnych **mocą orzeczenia dyscyplinarnego**, oraz nadaje prawo Ministrowi Skarbu **zawieszenia** wypłaty całości lub części uposażenia emerytalnego względnie pensji wdowiej i sierocej do czasu uprawomocnienia się orzeczenia dyscyplinarnego, przyczem w razie pozbawienia emerytury mocą orzeczenia dyscyplinarnego, kwoty zawieszone przez Ministra Skarbu przechodzą na rzecz Skarbu Państwa.

Nie mamy zamiaru kwestjonować słuszności pozbawienia emerytur tych osób, które emerytury te osiągnęły w sposób nielegalny, jednak niewidzimy istotnych powodów zmiany dotychczasowego brzmienia artykułu 4-go oddającej decydowanie o legalności pobieranych emerytur Komisjom Dyscyplinarnym dość często zależnym od władz administracyjnych zamiast — jak dotychczas — niezależnym sądom państwowym, powołanym, zgodnie z Konstytucją, do wymiaru sprawiedliwości. Podnosimy tu ponadto skrępowanie obrony zakwestjonowanych emerytur przez niedopuszczenie do rozpraw dyscyplinarnych adwokatów, mogących skutecznie bronić praw zagrożonych pozbawieniem emerytury pracowników, względnie pozostałych po nich rodzin, jak również różnicę procedury dyscyplinarnej od procedury sądowej, przewidującej szereg instancyj odwoławczych, czego, niestety, nie widzimy w naszej procedurze dyscyplinarnej. Podnosimy tu różnicę w trafności oceny faktu prawnego przez sędziów zawodowych, od oceny przez przygodnych członków Komisyj Dyscyplinarnych, częstokroć z prawem niedostatecznie lub też wcale nieobeznanych, jak również **bezpośredniość** procesu sądowego.

Nie możemy również pominąć milczeniem dalszego nowego postanowienia upoważniającego Ministra Skarbu do zawieszania wypłaty zakwestjonowanych emerytur do czasu prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego. Jest to dodatek dla **istoty sprawiedliwości** — powiedziałbym — niebezpieczny, gdyż w wypadku uwolnienia zainteresowanej osoby od zarzutu nieprawnego pobierania emerytury — ciężko daną osobę krzywdzący.

Prawda, w razie pomyślnego wyniku rozprawy dyscyplinarnej zawieszona emerytura zostanie wypłacona, lecz któż i w jaki sposób wynagrodzi głód i łzy w ten sposób pokrzywdzonym?

Rozważając — jak zaznaczyłem — złe i dobre strony uchwalonej noweli emerytalnej, musimy wyrazić pogląd, że wyżej

wymienione postanowienia nowego artykułu 4-go są znacznem pogorszeniem dotychczasowych postanowień Ustawy.

Do takich samych, jakkolwiek drobnych, pogarszających postanowień musimy zaliczyć również końcowy ustęp tego artykułu, przewidujący, że kwoty nienależnie pobrane podlegają zwrotowi **bez względu na to czy miało miejsce świadome wprowadzenie władzy w błąd,** czego w poprzedniem brzmieniu artykułu 4-go dotychczas nie było.

Omawiając dotychczas artykuł 4-ty w jego postanowieniach pogarszających dotychczasowe brzmienie ustawy emerytalnej, podkreślamy również znajdujące się w przedostatnim jego punkcie **polepszenie,** zezwalające w razie pozbawienia emeryta prawa do dalszego pobierania uposażenia emerytalnego na przyznanie przez władzę naczelną stałego zasiłku dla żony i dzieci takiego emeryta, nie przekraczającego ich pensji wdowiej i sierocej.

Trzonem noweli jest zmiana artykułu 7-go i to nietylko z powodu podwyższenia opłat emerytalnych z 3-ch do 5-ciu procent miesięcznie, lecz również **przez wprowadzenie nowych postanowień przewidujących** — wprawdzie w bardzo ograniczonym stopniu — **przekazywanie składek emerytalnych przy przejściu ze służby państwowej do służby prywatnej lub samorządowej do właściwych Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i odwrotnie, przy przejściu pracowników prywatnych lub samorządowych do służby państwowej, przez przekazywanie ich składek ubezpieczeniowych do Skarbu Państwa,** przez co stworzona została pierwsza podstawa (tak usilnie propagowana przez Związki) umożliwiająca przechodzenie z jednego rodzaju pracy do innego, z zaliczeniem do świadczeń emerytalnych lat spędzonych w poprzedniej pracy.

Wprawdzie nowela przewiduje takie zaliczanie lat ze służby państwowej jedynie od 1-go stycznia 1928 roku, przez co **w tej chwili** wartość tego postanowienia sprowadza się do okresu dwuletniego zaledwie, wprawdzie — i to jest najwadliwszem ujęciem postanowienia — przekazywanie składek emerytalnych za funkcjonarjusza państwowego przechodzącego do służby samorządowej lub prywatnej uzależnione jest od zgody władzy naczelnej wyrażanej w porozumieniu z Ministrem Skarbu, jednak, jest to pierwszy krok — coprawda bardzo nieśmiały i aż nazbyt ostrożny — wprowadzający zasadę **jedności pracy** na drogę ustawowego rozwiązania.

Stwierdzając lojalnie ten plus w postanowieniach noweli podnosimy jednak z całym naciskiem, że podwyższenie opłat emerytalnych z 3-ch do 5-ciu procent miesięcznie, podwyższenie motywowane przez Rząd jako zrównoważenie przyjętych przez Państwo zobowiązań w stosunku do innej pracy, — jest zbyt poważne, aby i ze strony interesów pracowniczych można było z przekonaniem wyrazić zdanie, że podwyższone opłaty emerytalne równoważą się temi nowemi postanowieniami. Postanowienia te uważamy w stosunku do tak znacznego podniesienia opłat emerytalnych za niedostateczne i krzywdzące.

Stoimy na stanowisku, że przelewanie składek emerytalnych za pracownika państwowego przechodzącego do innej pracy winno następywać za tyle lat za ile rzeczywiście opłacał składki emerytalne i nie powinno być ograniczone zezwoleniem władzy w każdym poszczególnym wypadku, lecz wynikać bezspornie z mocy samego prawa, to jest z odpowiednio ujętych postanowień ustawy emerytalnej.

Obszerny temat nie pozwala mi na bardziej szczegółowe analizowanie wadliwości i niesłuszności tych postanowień, znajdą to Czytelnicy „Poczty" w następnym artykule p. t. „Świat pracowniczy o noweli emerytalnej" w którym połączone centralne organizacje pracowników państwowych, samorządowych i umysłowych wypowiadają swój pogląd na zmiany wprowadzone przez nowelę emerytalną, a zwłaszcza na zmiany dotyczące nawiązania łączności między ubezpieczeniami emerytalnemi pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych. Memorjał wymienionych central pracowniczych, stanowiący treść wspomnianego artykułu, sprawę tę rozwija tak szczegółowo, że uważne **wczytanie się** w wyrażone tam poglądy będzie niewątpliwą korzyścią dla wszystkich naszych członków, a zwłaszcza dla działaczy związkowych, tak dla ich własnej wiadomości, jak również jako podstawa do wygłaszania referatów na tematy emerytalne na zebraniach związkowych.

Inne postanowienia nowego artykułu 7-go jako mniejszej wagi pomijamy, zaznaczając jedynie pewną zmianę jaka nastąpiła **w określeniu czasu** potrącania składek.

Według poprzedniego brzmienia opłaty emerytalne potrącano jedynie od pracowników w służbie czynnej, jednak bez względu na ilość lat tej służby. Obecne brzmienie tego ustępu przewiduje m. in., że obowiązek uiszczania opłaty emerytalnej ustaje, jeżeli funkcjonarjusz państwowy uiścił do Skarbu Państwa opłaty emerytalne lub składki ubezpieczeniowe conajmniej za 35 lat, policzalnych do wysługi emerytalnej. Zdaniem Związku jest to brzmienie bardzo niejasne, bo jakkolwiek zwalnia od opłacania składek emerytalnych tych funkcjonarjuszów w służbie czynnej, którzy przez 35 lat opłacali składki, może być jednak interpretowane w ten sposób, że ci emeryci, którzy przeszli w stan spoczynku w terminach wcześniejszych, obowiązani są w dalszym ciągu do opłacania składek emerytalnych, co — w takim wypadku — byłoby znacznem pogorszeniem dotychczasowego stanu rzeczy.

Pomyślną dla pracowników inowacją jest rozszerzenie dotychczasowego brzmienia artykułu 8-go, zezwalającego Prezydentowi Rzeczypospolitej na przyznawanie względnie podwyższanie ustawowo nieprzysługujących emerytur (w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie) również na praktykantów, mianowanych do odwołania i pracowników kontraktowych.

Rozszerzenie to daje ustawowe prawo wszystkim nieetatowym funkcjonarjuszom państwowym do ubiegania się o przyznanie względnie podwyższenie wymiaru emerytury w drodze rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej — naturalnie w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Znacznem natomiast pogorszeniem dotychczasowych postanowień, dotyczącem młodszych latami służby pracowników państwowych, jest zmiana dokonana w artykule 9-tym dotychczas obowiązującej ustawy.

Artykuł 9-ty ustawy emerytalnej przewidywał m. in. prawo do uzyskania zaopatrzenia emerytalnego po nieprzerwalnej, conajmniej pięcioletniej służbie z **powodu trwałej niezdolności do służby, spowodowanej kalectwem lub chorobą, nabytą bez własnej winy po wstąpieniu do służby.**

W nowem brzmieniu artykułu 9-go po słowach: „spowodowanej kalectwem lub chorobą" dodane zostały słowa: **„nabytą w związku ze służbą".**

Wstawienie tego dodatku — rzecz prosta — w znacznym stopniu utrudni uzyskanie emerytury z powodu niezdolności do służby po pięcioletniej służbie, gdyż poza stwierdzeniem samej niezdolności do służby będzie wymagało udokumentowania, że niezdolność ta nastąpiła **w związku ze służbą.**

Organizacje pracownicze, stojąc na stanowisku, że wprowadzenie tego ograniczenia krzywdzi pracowników państwowych nawet w stosunku do pracowników prywatnych, którym obecne ubezpieczenia socjalne w Polsce zabezpieczają 40% renty na wypadek niezdolności do zarobkowania po pięcioletniem opłacaniu składek ubezpieczeniowych bez potrzeby udowadniania że niezdolność nastąpiła w związku z zajmowaną posadą, czyniły usilne wysiłki, aby ograniczenia tego nie wprowadzać. Akcja ta prowadzona na terenie Rządu, Sejmu i Senatu i solidarnie popierana przez poselsko-senatorską grupę pracowniczą B. B. W. R. nie odniosła jednak należytego skutku. Rezultatem jednak tej akcji jest uchwalona przez Senat rezolucja następującej treści:

„Senat wzywa Rząd do jaknajkorzystniejszego dla funkcjonarjuszów państwowych stosowania przepisów art. 9 ustęp

2-gi pkt. 1 ustawy emerytalnej w nowem brzmieniu, zwłaszcza przy przyznawaniu pensyj wdowich i sierocych.“

Jakkolwiek rezolucje Sejmu i Senatu nie mają mocy ustawowej, jednak posiadają duże znaczenie moralne i opinjodawcze, co w tym wypadku niewątpliwie będzie powodować mniej rygorystyczne traktowanie przez Rząd omawianej zmiany w artykule 9-ym, zwłaszcza, że rezolucja ta uchwalona została przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

(d. c. n.)

Józef Stangreciak

Świat pracowniczy o noweli emerytalnej*)

Niżej podpisane 4 naczelne organizacje zawodowe, a mianowicie: Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych, Rada Naczelna Związków Pracowników Samorządowych i Zjednoczenie Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych, reprezentujące łącznie całość ruchu zawodowego pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych pracowników umyłowych, po zapoznaniu się z rządowym projektem nowelizacji ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych i biorąc pod uwagę, że projekt ten dotyka szeregu podstawowych zagadnień, najżywiej interesujących ogół pracowniczy wszystkich grup zawodowych, zmuszone są przedstawić poniższe swoje uwagi.

Zanim wypowiedziana zostanie szczegółowa ocena o wszystkich ważniejszych postanowieniach wspomnianej noweli, niżej podpisane organizacje przedewszystkiem muszą zaznaczyć, że w projektowanej noweli nie widzą zasadniczej reformy ustawodawstwa emerytalnego celem oparcia go na zasadzie samodzielnego funduszu emerytalnego zgodnie z założeniami przyjętemi w ubezpieczeniach społecznych. Wprawdzie do opracowania nowej ustawy emeryt. opartej na tych założeniach potrzebne jest przeprowadzenie gruntownych prac statystycznych celem umożliwienia w następstwie obliczeń techniczno-asekuracyjnych, jednakże zamierzone w swoim czasie ankiety, na których przeprowadzenie przewidziane były w swoim czasie w budżecie odpowiednie sumy, nie zostały z niewiadomych przyczyn uskutecznione. Nowela wniesiona obecnie do Sejmu ma na celu, jak widać z większości jej postanowień, budowanie na dotychczasowych, z gruntu wadliwych, podstawach, a z drugiej strony głównym jej celem poza uporządkowaniem niektórych postanowień ustawy emerytalnej i dostosowaniem do orzecznictwa N. T. A., jest, co jasno należy stwierdzić, przysporzenie Skarbowi Państwa dochodu, bądź oszczędności przez podniesienie z jednej strony opłat emerytalnych, a więc pośrednie obniżenie uposażeń urzędniczych, z drugiej zaś strony przez zmniejszenie niektórych świadczeń emerytalnych. I tu należy stwierdzić z całym naciskiem, **że postanowienia noweli nie kompensują w dostatecznej mierze proponowanej podwyżki opłat emerytalnych**, a najgłówniejszą **wadą noweli jest ułamkowe rozwiązanie sprawy ustalenia łączności emerytur państwowych z ubezpieczeniem społecznem pracowników umysłowych.**

Przechodząc do oceny poszczególnych postanowień projektowanej noweli, podpisane organizacje krytycznie ustosunkowują się do zmian wnoszonych do art. 4 przez oddanie Komisjom Dyscyplinarnym pozbawiania emerytów prawa do dalszego pobierania emerytury, a także, co za tem idzie, prawa do pobierania emerytury za czas, kiedy zarządzeniem Ministra Skarbu emerytura została wstrzymana. Sądzimy, że nic nie wymaga zmiany dotychczasowego stanu rzeczy, kiedy o utracie praw emerytalnych decydowały niezależne sądy, miast zależnych i ulegających wpływom administracji—Komisyj Dyscyplinarnych. Pozatem nie wydaje się uzasadnione poddawanie emerytów, którzy już wystąpili w istocie rzeczy ze służby państwowej, a zwłaszcza wdów i sierot orzecznictwu komisyj dyscyplinarnych za czyny niespełnione w czasie pełnienia służby państwowej, ani też w związku z tą służbą.

Przechodząc do art. 7, stwierdzić należy, że artykuł ten wywołać musi żywą krytykę. Jak powyżej zaznaczono, znaczna podwyżka opłat emerytalnych, która w prasie i enuncjacjach przedstawicieli Rządu była usprawiedliwiana koniecznością nawiązania łączności z ubezpieczeniem pracowników umysłowych i w tych warunkach przez organizacje urzędnicze uznana za uzasadnioną, przy bliższem zapoznaniu się z postanowieniami regulującemi takie nawiązanie łączności zwłaszcza w związku z przepisami ujmującemi zaliczanie lat służby prowizorycznej, kontraktowej i pracy zawodowej do wysługi emerytalnej — nie jest usprawiedliwiona.

Zarzuty nasze w tym kierunku są następujące:

1) Przedewszystkiem jest bardzo niesprawiedliwy termin 1.I 1928 r., od którego mają być przekazywane opłaty emerytalne za funkcjonarjuszów państwowych przechodzących do ubezpieczenia społecznego (pracy zawodowej prywatnej). Termin ten wybrano, jak się wydaje, dlatego, że od tej daty weszło w życie na terytorjum całej Rzeczypospolitej ubezpieczenie pracowników umysłowych. Tutaj należy zaznaczyć, że ubezpieczenie społeczne pracowników umysłowych na terenie b. zaboru austrjackiego istniało już na podstawie austr. ustawy z dn. 16 grudnia 1906 r. zaś w b. zaborze niemieckim, na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1911. Ponadto banki państwowe i inne instytucje jak np. monopole etc. które mają być objęte wzajemnem przekazywaniem składek emerytalnych ze Skarbem Państwa na mocy projektowanej noweli, a do których najczęściej właśnie i to w interesie samej służby państwowej mają miejsce przejścia urzędników państwowych, miały statuty emerytalne wydawane w różnych terminach.

Takie ujęcie ustawowe, podyktowane prawdopodobnie zostało zbytnią ostrożnością przed masową ucieczką funkcjonarjuszów państwowych do pracy prywatnej. Jednakże obawy te są całkowicie płonne, ponieważ służba państwowa odbywana w warunkach większej stabilizacji, aniżeli praca prywatna, jest i była zawsze mimo niskich uposażeń, niższych aniżeli w przedsiębiorstwach prywatnych, poza obawą takiego odpływu, ponieważ w naturze pracownika leży już to, że wszelkiemi siłami stara się utrzymać przy stanowisku w służbie państwowej, wysoko je sobie ceniąc.

W związku z powyższem stawiamy tezę, która nietylko jest z punktu widzenia pracowniczego, zwłaszcza przy obecnie podwyższonych opłatach emerytalnych, lecz w równej mierze zbiega się całkowicie z interesami służby państwowej:

Przekazywanie składek za funkcjonarjusza państwowego lub zawodowego wojskowego winno być dokonywane w przypadku przejścia tego funkcjonarjusza lub wojskowego do prywatnej pracy zawodowej uzasadniającej obowiązek ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych lub do pracy w instytucjach posiadających własne statuty emerytalne — za cały czas jego służby, za który wniósł on opłaty emerytalne, lecz bez doliczania tych lat, które do wysługi emerytalnej pracowników państwowych lub zawodowych wojskowych doliczane bywają bezpłatnie, jako przywilej wynikający ze służby państwowej. (lata studjów wyższych, lata obowiązkowej służby wojskowej, podwójne liczenie lat wojennych, wyższe liczenie lat służby w ambulansach pocztowych, w Policji Państwowej i Straży Granicznej).

2) Dalszym zarzutem jest znów bardzo nieśmiała koncepcja pkt. a) art. 7, przewidującego, że przekaz następuje tylko za tych funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, którym właściwa władza naczelna w porozumieniu z Ministrem Skarbu zezwoli przy rozwiąza-

*) Memorjał w sprawie opinji o rządowym projekcie noweli do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych, złożony p.p. Prezesowi Rady Ministrów, Ministrowi Skarbu, Marszałkowi Sejmu, oraz Przewodniczącemu Klubu B.B.W.R., przyjęty przez poselsko-senatorską grupę pracowniczą jako podstawa do dyskusji na Komisji Budżetowej Sejmu i Senatu.

ZWRACAMY UWAGĘ NA ANKIETĘ O URLOPACH NA Str. 9 i 10

nu stosunku służbowego na zachowanie prawa do przekazania tych składek.

Stwarza to tylko pole do nierównomiernego traktowania zwalnianych pracowników, a zwłaszcza tych, którzy będą zwalniani np. w drodze art. 54 ustawy o państwowej służbie cywilnej lub art. 42 Tymcz. Przep. Służb. przed nabyciem prawa do emerytury może najbardziej potrzebują umożliwienia im kontynuowania ubezpieczenia emerytalnego.

Ponadto koncepcja taka jest wysoce niebezpieczna dla równowagi ubezpieczeń społecznych, które moga być w zależności od uznania władzy zmuszane do przyjmowania złych ryzyk (w postaci osób starszych lub chorych), a pozbawione ryzyk dobrych. Usunięcie tych wszystkich niedomagań obecnego ujęcia i to zarówno ubezpieczeniowych, jak i społecznych może nastąpić przez **wprowadzenie zasady obowiązkowego przekazu składek za wszystkich tych pracowników, którzy występują ze służby państwowej, przyczem przekaz taki następowałby z samego prawa, bez potrzeby uzyskiwania zezwolenia władzy, za wszystkich tych pracowników, którzy nie nabyli prawa do emerytury z powodu nieprzebycia okresu wyczekiwania, zaś funkcjonarjuszom mającym prawo do uposażenia emerytalnego pozostawałoby prawo wyboru.** Należy przytem zauważyć, że przekaz składek jest zawsze korzystniejszy dla Skarbu Państwa, ponieważ za cenę niższej jednorazowej wypłaty zwalnia go od zobowiązań ubezpieczeniowych, wyrażających się z reguły sumą znacznie wyższą.

Następnym z kolei postulatem jest kwestja przekazywania za pracowników ubezpieczonych w zakładach ubezpieczeń pracowników umysłowych oraz w instytucjach zastępczych wymienionych w art. 5 pkt. 4, 5 i 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych Skarbowi Państwa składek ubezpieczeniowych za czas służby względnie pracy zawodowej podlegający zaliczeniu do wysługi emerytalnej. Sprawa ta jest ujęta w art. 7 według nowoprojektowanego brzmienia w sposób dostateczny, jednak wiąże się z innemi przepisami noweli, zmierzającemi do uregulowania policzalności lat służby kontraktowej prowizorycznej i przygotowawczej oraz pracy zawodowej do wysługi emerytalnej, dlatego też zostanie obszerniej omówione przy ocenie nowoprojektowanego brzmienia art. 37 i 98 ustawy emerytalnej w tym duchu, że naczelnym postulatem podpisanych organizacyj jest:

Zaliczanie lat prywatnej pracy zawodowej, państwowej służby kontraktowej, prowizorycznej i przygotowawczej z samego prawa za przelewem składek z ubezpieczeń społecznych lub odpowiednich instytucyj zastępczych.

Przechodząc z kolei do oceny art. 9 ustawy emerytalnej w nowoprojektowanem brzmieniu, nie można nie podkreślić zasadniczej zmiany na niekorzyść pracowników państwowych, jaka projektowana jest w tym artykule. Dotychczas prawo do uposażenia emerytalnego przysługiwało pracownikowi z powodu trwałej niezdolności do służby, spowodowanej kalectwem lub chorobą nabytą po wstąpieniu do służby i bez własnej winy. Obecnie projektuje się stosowanie tego przepisu tylko wtedy, jeżeli nabycie choroby pozostaje **w związku ze służbą.** Przyjęcie tego przepisu spowodowałoby wielką krzywdę pracownikom państwowym i z tego względu jest zdaniem podpisanych organizacyj niedopuszczalne, tembardziej, że postawiłoby pracownika państwowego w gorszem położeniu, aniżeli pracownika prywatnego, któremu rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych gwarantuje już po 5 latach prawo do 40 proc. renty inwalidzkiej z powodu niezdolności do wykonywania swego zawodu (a więc nie ogólnej niezdolności zarobkowej) spowodowanej kalectwem i chorobą, przyczem nie wymaga się aby choroba zaistniała dopiero po rozpoczęciu pracy zawodowej uzasadniającej obowiązek ubezpieczenia, o ile sama niezdolność nie miała miejsca w chwili powstania obowiązku ubezpieczenia, bo tylko w tym ostatnim przypadku nie powstaje prawo do świadczeń ubezpieczeniowych, gdyż nie zachodzi obowiązek ubezpieczenia. Pozatem projektowane ujęcie dałoby władzy nadmiernie szerokie pole dowolnej całkowicie interpretacji

Z tego względu wysuwamy tezę:

Funkcjonarjusz państwowy względnie zawodowy wojskowy winien nabywać prawo do uposażenia emerytalnego już po nieprzerwanej co najmniej pięcioletniej służbie cywilnej względnie wojskowej lub łącznie cywilnej i wojskowej z powodu niezdolności do zarobkowania spowodowanej kalectwem lub chorobą.

Byłoby to brzmienie dotychczasowe, z tą zmianą, że nie uważamy za konieczne dodawanie obecnie istniejącego zastrzeżenia „nabytą po wstąpieniu do służby", ponieważ przy przyjmowaniu funkcjonarjusza państwowego do służby, odbywa się badanie lekarskie, które powinno eliminować osoby chore, stanowiące zbyt wielkie ryzyko dla zaopatrzenia emerytalnego i nie rokujące wielkiego pożytku z uwagi na małą spodziewaną wydajność pracy w służbie państwowej.

Projektowana do art. 29 zmiana w tym sensie, że władza ma prawo przenieść w stan spoczynku funkcjonarjusza państwowego po osiągnięciu przez niego 60 lat życia niezależnie od tego, czy nabył prawo do pełnej wysługi emerytalnej wzbudza takie tylko zastrzeżenie, że konieczne jest wprowadzenie pewnego ograniczenia w tym sensie, aby:

Przeniesienie takiego funkcjonarjusza w stan spoczynku nastąpić mogło tylko pod warunkiem osiągnięcia przez niego co najmniej prawa do minimalnego uposażenia emerytalnego (t. j. 40%).

Jest to tem bardziej uzasadnione, że w myśl przepisów poprzednio powoływanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych osoby, które ukończyły 60 lat życia, nie podlegają ubezpieczeniu, a z drugiej strony nie istnieją niemal zupełnie szanse, aby przy stałym nadmiarze sił młodych sześćdziesięcioletni pracownik mógł znaleźć pracę.

Jednym z najważniejszych punktów noweli jest projektowany art. 37. Aczkolwiek jest on niemal w całości powtórzeniem w odmiennym nieco układzie dawnych przepisów z nieznacznemi tylko zmianami dotyczącemi zaliczania do wysługi emerytalnej służby prowizorycznej nie poprzedzającej bezpośrednio służby stałej, czego dotychczas z powodu braku odpowiednich przepisów nie było można uskutecznić, to jednak zastrzeżenia powstają właśnie z powodu braku dalszych przepisów, których celem byłoby zaliczanie do wysługi emerytalnej służby kontraktowej i prowizorycznej oraz przygotowawczej jak i pracy zawodowej **z samego prawa,** co zresztą dotyczy i obecnie projektowanego brzmienia art. 98, który łącznie wobec tego należy traktować.

Podpisane organizacje zawodowe, stojąc na zasadzie jedynie w danym wypadku słusznej — a mianowicie na zasadzie **jedności pracy,** stwierdzają, że nie powinno nigdy być takich ewentualności, aby pracownikowi, gdziekolwiekbądź byłby on zatrudniony, przepadały lata pracy, które równocześnie stanowiły podstawę jego uprawnień ubezpieczeniowych, mających na celu zapewnienie jemu i rodzinie jego przyszłości. Jest w tem głęboki cel społeczny i właściwie pojęty interes Państwa, które dąży do stabilizacji swych stosunków wewnętrznych przez racjonalne przepisy z zakresu ochrony pracy. Pozatem należy zwrócić uwagę, że w dzisiejszych warunkach, kiedy zarówno uposażenia jak i warunki pracy pracowników kontraktowych z mocy umów z nimi zawieranych dostosowane zostały całkowicie do uposażeń i warunków pracy wszystkich pozostałych funkcjonarjuszów państwowych, niema w istocie rzeczy żadnej różnicy pomiędzy pracą kontraktową a wszelką inną służbą państwową. To samo dzieje się z pracownikami prowizorycznymi. Stąd już wynikają następujące zasady:

I. Służba państwowa tak stała, jak i prowizoryczna, przygotowawcza oraz praca kontraktowa winna być z samego prawa policzalna do wysługi emerytalnej pod jedynym warunkiem łącznej ciągłości wszystkich tych służb, a także przekazania za lata pracy kontraktowej i prowizorycznej odpowiedniej składki z ubezpieczenia społecznego, a za czas poprzedzający wprowadzenie tego ubezpieczenia oraz za służbę przygotowawczą — uiszczenia opłat emerytalnych ustanowionych dla funkcjonarjuszów stałych.

II. Dopuszczenie w razie przerwy możności:

a) Zachowania uprawnień emerytalnych przez czasokres analogiczny do wymienionego w art. 8 rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z podanemi tamże zastrzeżeniami (co konieczne jest celem zrównania warunków przy zamierzonem nawiązaniu łączności obu systemów);

b) Po upływie okresu zachowawczego — umożliwienia regeneracji uprawnień emerytalnych w zależności od upływu określonych czasokresów w ponownej służbie lub w ubezpieczeniu pracowników umysłowych (o ile chodzi o przekaz).

Sprawę poruszoną ad b) należałoby uregulować podobnie, jak to czyni art. 113 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z tą zmianą, że ponieważ okresy przerwy dopuszczalnych są tam zbyt długie i nieżyciowe a okresy ponownej wysługi warunkujące regenerację uprawnień — zbyt krótkie, należałoby wprowadzić pewne obostrzenia.

III. Praca zawodowa w instytucjach niepaństwowych i zasadniczo nie podlegająca zaliczeniu służba państwowa jest policzalna w warunkach przewidzianych w brzmieniu art. 98 projektowanem przez nowele z tem jednak, że następuje z samego prawa, za opłatą emerytalną lub za przelewem składek z innych instytucyj ubezpieczenia emerytalnego.

Odrębność ubezpieczenia emerytalnego pracowników państwowych i zupełne oddzielenie tych pracowników od ogółu pracowniczego było zrozumiałe w przedwojennych państwach policyjnych, które opierały się na kastowo zorganizowanej i ujętej w przeciwstawieniu do całego społeczeństwa biurokracji. Dlatego też dawano zabezpieczenie przyszłości urzędnikom, policji, wojsku, nie troszcząc się o innych prywatnych pracowników umysłowych czy fizycznych, którzy w ciężkim trudzie musieli sobie wywalczać zabezpieczenie starości.

Państwo Polskie jest w tem szczęśliwem położeniu, że opiera się na całem społeczeństwie, a w pierwszym rzędzie na warstwie inteligencji pracującej i na całym świecie pracy. Dlatego też Państwo Polskie **niema potrzeby utrzymywania urzędników w kastowem odosobnieniu od reszty społeczeństwa.** Nawiązanie łączności ubezpieczeń będzie jednym z najważniejszych ku temu kroków. Jednakże takie nawiązanie nieda żadnych rezultatów, jeżeli nie będzie zarazem pozytywnie uregulowana sprawa zaliczania lat pracy do wysługi emerytalnej i pozostałoby tylko pustym dźwiękiem. Z tego też względu jest konieczne uregulowanie tej sprawy w należyty sposób, a mianowicie zgodnie z powyżej przytoczonemi tezami.

Ponadto podpisane organizacje zwracają uwagę, że sprawy zaliczalności tej kategorji lat pracy zawodowej nie powinien regulować art. 98 zawarty w dziale przepisów przejściowych, ponieważ przepis, o którym mowa, jest przepisem stałym, a nie przejściowym i powinien znaleźć swój wyraz wart. 37, jako jeden z jego punktów.

Przechodząc z kolei do art. 97, podpisane organizacje sądzą, że wskazane byłoby wprowadzenie dalszych zmian, a mianowicie, aby praca zawodowa zweryfikowana, policzalna według projektowanego brzmienia w wysokości rok za rok służby państwowej polskiej, z samego prawa była zaliczana w wyższym wymiarze, w razie dobrej kwalifikacji służbowej funkcjonarjusza, jako praca, która przygotowała go i uzdolniła w istocie rzeczy do piastowania ostatnio zajmowanego stanowiska w służbie państwowej.

Wreszcie o ile chodzi o art. 2 projektowanej noweli, który przewiduje zastosowanie nowego sposobu doliczania lat pracy zawodowej do wysługi emerytalnej, z tem, że mają być obniżone uskutecznione już wymiary emerytalne, to podpisane organizacje sądzą, że byłoby słuszniejsze całkowite zaniechanie tego rodzaju rewizji uposażeń emerytalnych, ponieważ dotknęłaby ona przeważnie ludzi starych i już niezdolnych do pracy, którzy całą swą egzystencję opierają tylko na otrzymywanych emeryturach. Jeszcze bardziej bolesne i drażliwe byłoby zmniejszenie pensyj wdowich i sierocych. Z tych względów podpisane organizacje wypowiadają się za skreśleniem art. 2 projektowanej noweli.

Wreszcie przy sposobności nowelizacji ustawy emerytalnej podpisane organizacje wnoszą o skreślenie z dotychczasowego art. 7 przepisu, na mocy którego następuje obecnie potrącanie połowy różnicy uposażenia z powodu osiągnięcia wyższego szczebla lub wyższej grupy uposażeniowej, ponieważ przepis ten w niczem nieuzasadniony sposób opóźnia tylko skutki awansu lub posunięcia w szczeblach, jak również wypowiadają się za koniecznością zmiany art. 44 w kierunku podwyższenia odprawy emerytalnej wypłacanej pracownikowi państwowemu w razie zwolnienia go przed nabyciem uprawnień emerytalnych do wysokości jednomiesięcznego uposażenia za każdy rok pracy, nie jednak od trzymiesięcznych poborów.

OFIARY ZAWODU

Do najcięższych a przytem niebezpiecznych działów służby pocztowej zaliczyć należy służbę ambulansową.

Niestety trzeba stwierdzić, że praca w tym dziale nie znajduje należytej oceny władz pocztowych oraz w ustawodawstwie służbowem i emerytalnem. Z faktu wypłacania ambulanserom djet za czas podróży, wyprowadzają władze pocztowe zgoła niewłaściwe wnioski, widoczne ze sposobu traktowania tych pracowników. Z urlopów wypoczynkowych korzysta zazwyczaj najwyżej 30 proc. ambulanserów, czas wypoczynku po powrocie do stacji macierzystej ulega zbyt często znacznym ograniczeniom przez naczelników urzędów, którzy powołują ambulanserów do służby lokalnej. Nie uczynienie zadość takiemu żądaniu lub inne, nieraz bardzo drobne wykroczenie, powoduje wszędzie jednakowe skutki z tą chyba różnicą, że w Małopolsce ambulansera „ściągają", a w b. Kongresówce „zdejmują" za karę z jazdy.

Korzystniejsze zaliczanie czasu służby ambulansowej do wysługi emerytalnej przewidziane jest wprawdzie w ustawie emerytalnej, jednak ma to znaczenie raczej tylko teoretyczne. Rok służby ambulansowej liczy się bowiem za 14 miesięcy, jednak dopiero okres następny po 10 latach takiej służby.

Najważniejszy bodaj postulat — ubezpieczenie pracowników ambulansowych od wypadków — wysuwany od szeregu lat, nie może doczekać się realizacji. Że postulat ten jest uzasadniony, to chyba nie ulega żadnej wątpliwości. Pracownik ambulansowy narażony jest stale na utratę zdrowia, zdolności do pracy a nawet i życia, jednak do tej pory los jego i rodziny nie jest zabezpieczony.

×

Rok bieżący dla pracowników ambulansowych rozpoczął się bardzo niepomyślnie. Zdarzyło się już kilka wypadków kolejowych, których ofiarami padli również ambulanserzy. Najtragiczniejszym był wypadek, jaki zdarzył się w dniu 7 lutego b. r. w Krakowie, który skończył się śmiercią kol. Rudolfa Ehrenpreisa, kontrolera u. p. Lwów 2, oraz kalectwem względnie poważnem uszkodzeniem ciała innych prac. pocztowych.

Katastrofa — według opowiadania naocznego świadka i uczestnika — miała następujący przebieg: Obsadę ambulansu Lwów — Bytom 32 stanowili: kontroler Rudolf Ehrenpreis, kierownik ambulansu, st. asystenci Jakób Skrzep i Wład. Scheller, podurzędnik Piotr Łukaszów i starszy pocztyljon Ludwik Franz.

Po wyjeździe z Krakowa o godz. 5.35 rano, na 3 kilometrze za stacją, wskutek złego ustawienia zwrotnicy, nastąpiło gwałtowne zderzenie pociągu lwowskiego (pośpiesznego) z pośp. pociągiem zdążającym z Warszawy do Krakowa. Skutki zderzenia były okropne. Wielki 4-osiowy (Pullmanowski) wagon ambulansowy został zupełnie zgruchotany. W przednią część ambulansu (kancelarję) wtłoczony został tender lokomotywy, gruchocąc doszczętnie całę kancelarję, w drugą część ambulansu (magazyn) wbił się kolejowy wagon bagażowy. Ś. p. kol. Ehrenpreis został rzucony w stronę magazynu i formalnie wtłoczony w masę połamanego żelastwa i drzewa, gdzie poniósł okropną śmierć, ulegając ponadto poparzeniu uchodzącą z rur parą oraz powstałym od przewróconego piecyka pożarem.

Asystent Skrzep doznał złamania 2 żeber, rozbicia kolana i nogi w kostce oraz ogólnego potłuczenia, st. asystent Scheller — ran nogi i ogólne potłuczenie. Podurzędnik Łukaszów i st. pocztyljon Franz — ogólne potłuczenie.

Gorszych następstw uniknęli niektórzy z wymienionych dzięki przytomności umysłu st. asystenta Schellera, który pierwszy odzyskał przytomność i pośpieszył z pomocą swym współtowarzyszom, wyciągając z pod palących się gruzów ciężko rannego asyst. Skrzepa i st. poczt. Franza. Następnie st. asyst. Scheller wybił znalezionym toporkiem okno i natknąwszy się na gaśnicę, zdołał ugasić szerzący się już na dobre pożar. Słysząc z magazynu jęki i wzywanie pomocy podurzędnika Łukaszowa, przywalonego dachem rozbitego wagonu, kol. Scheller toporkiem wyrąbał dach i zdołał Łukaszowa wyciągnąć z pod spiętrzonych gruzów, poczem dostał się do rozbitej kancelarji ambulansu, skąd wyniósł część ubrań ofiar wypadku oraz 4 listy wartościowe.

Wspólnie z lżej rannym podurz. Łukaszowem, kol. Scheller zdołał wciągnąć na dach wagonu sypialnego ciężko rannych asyst. Skrzepa i st. poczt. Franza, skąd przy pomocy kolejarzy przeniesiono ich do budyku kolejowego, gdzie dopiero po upływie godziny zjawił się lekarz i nałożył prowizoryczne opatrunki.

Skutki tej katastrofy byłyby bezwątpienia mniejsze i niepociągnęłyby za sobą takich ofiar i szkód materjalnych dla zarządu pocztowego, gdyby ambulans pocztowy był umieszczony nie bezpośrednio za lokomotywą, lecz za wozem bagażowym. Od pewnego czasu, mimo sprzeciwu władz pocztowych, kolej umieszcza ambulanse pocztowe bezpośrednio za lokomotywą, co nietylko utrudnia pracę w ambulansie, uniemożliwiając pisanie, segregowanie listów i paczek i t. p., ale ponadto, na wypadek katastrofy, w pierwszej linji naraża pracowników ambulansowych na utratę życia względnie kalectwo. Opisany wypadek jest tego najlepszym dowodem, przypuszczać zatem należy, że władze pocztowe, płacące za przejazd każdego kilometra wagonu ambulansowego, zajmą w tej sprawie stanowisko nieustępliwe.

Cztery ofiary opisanego wypadku pozostają po dzień dzisiejszy w leczeniu. Nie jest wykluczone, że niektórzy nie wrócą już do pracy, stając się przedwcześnie emerytami. Czy jednak szczupły, przed-

wczesny wymiar emerytury zapewni im znośne warunki egzystencji? Czy z uwagi na to, z uwagi na los rodzin poszkodowanych nie byłby najwyższy już czas pomyśleć o ubezpieczeniu ambulanserów od wypadków?

Wypadki kolejowe, których ofiarami są ambulanserzy, zaczynają zdarzać się w ostatnich czasach zbyt często.

W dniu 15 lutego b. r. na stacji Lublin w czasie przetaczania wagonów, kilka odczepionych wagonów uderzyło całą siłą w wagon ambulansowy, w którym znajdowali się: asystent Moskal i niższy funkcjonarjusz Targoński. Obaj doznali ciężkich obrażeń i zostali odwiezieni do szpitala.

W dniu 17 lutego b. r. na stacji Dęblin również manewrujące wagony uderzyły w ambulans pocztowy, niszcząc go, a obsada, asystent Brzozowski i niższy funkcjonarjusz Borowicz, doznała poważnych obrażeń.

W dniu 23 listopada 1930 roku na stacji Opatówek, manewrujące wagony uderzyły w wagon ambulansu Turek - Opatówek 481. Kierownik ambulansu, ś. p. starszy pocztyljon Franciszek Tabaczkiewicz, stracił przytomość i doznał bardzo poważnych uszkodzeń. Po kilkumiesięcznych cierpieniach zmarł w dniu 8 lutego b. r. osierociwszy żonę i **pięcioro dzieci.**

Ta smutna, aczkolwiek z pewnością niezupełna, litanja ofiar obowiązku za okres zaledwie kilkumiesięczny jest chyba dostatecznym argumentem postulatu o ubezpieczeniu ambulanserów od wypadków.

Rom-er.

Ze Świata Poczty

FRANCJA

Amnestja dla ofiar strajku pocztowego

Nowy minister poczt Georges Bonnet przyrzekł w dniu 23 grudnia 1930 r. delegacji związku pocztowców, wziąć pod rozwagę ponowne przyjęcie do służby pracowników, zwolnionych z powodu strajku z dnia 15 maja 1930 r. W kilka dni później przyrzeczenie urzeczywistniło się, gdyż większa część zwolnionych urzędników i listonoszów została powołana do służby. Prawie wszyscy ci pracownicy powołani zostali na zajmowane poprzednio stanowiska. Pomiędzy nieobjętymi w I partji powołanych do służby znajdują się najgłówniejsi przywódcy.

W związku z tem wstrzymano zbieranie składek na dotkniętych represjami pracowników.

Składki te wyniosły w dniu 31 grudnia 1930 r. kwotę 1.467.400 franków.

(Schweiz. Post. Zoll. u. Tel. Ztg. Nr. 9)

HOLANDJA

O zwyżkę płac.

Przy debacie nad budżetem omawiano żądania pracowników państwowych i nauczycieli podwyższenia uposażenia oraz obniżenia świadczeń z 8 i pół na 5 i pół procent.

Minister Skarbu wypowiedział się początkowo przeciw jakiejkolwiek podwyżce płac, motywując to kryzysem gospodarczym. Później jednak Rząd wyraził gotowość skierowania tego wniosku do odpowiedniej komisji, w której jednakowoż wniosek partji pracy o podwyższenie uposażeń upadł.

NIEMCY

Uboczne zajęcia pracowników

Partja socjal - demokratyczna zgłosiła wniosek w którym domaga się od rządu przedstawienia projektu ustawy, zabraniającej wszystkim pracownikom państwowym i komunalnym przyjmowanie zajęcia dodatkowego, nawet bezpłatnego.

Na uzasadnienie tego wniosku wysunęła odnośna partja wielkie bezrobocie w państwie.

Wyjęte z pod tego zakazu mają być czynności na niwie oświatowej i literackiej.

(Schweiz. Post. Zell und Tel. Ztg.)

Kryzys finansowy poczty

Ogólny wielki kryzys gospodarczy odbił się poważnie (o czem już raz pisaliśmy) na budżecie poczty niemieckiej.

Zmniejszenie się dochodów za rok budżetowy 1930/31 w porównaniu z preliminarzem oblicza się na 120 do 125 miljonów mk.

Różnice dochodów rzeczywistych pomiędzy dochodami preliminowanemi wahały się w poszczególnych miesiącach, zależnie od ruchu służby.

W ostatnim czasie jednak stwierdzono, że dochody z poczty nie ulegają stałemu obniżaniu się, lecz pozostają mniejwięcej na jednym poziomie i tem samem deficyt budżetowy jest w poszczególnych miesiącach równy.

(Post und Telegraphie Nr. 10)

Rozwój radja

W ciągu siedmiu lat istnienia radja w Niemczech ilość radjoabonentów wzrosła do 3 i pół miljonów. Na 1000 mieszkańców przypada zatem 55 abonentów.

O ile się przyjmie, że przeciętnie na każdy odbiornik radjowy słuchają cztery osoby, to na 65 miljonów mieszkańców przypada 14 miljonów słuchaczy. Największy rozrost radja przypada na lata 1927 — 28. Radjosłuchaczy było w roku 1925 — 548.749, r. 1927 — 1.376.564, r. 1929 — 2.635.567, r. 1931 — 3.509.509.

W 21 miastach o 15 milj. mieszkańców posiadających stacje nadawcze jest abonentów 8 i pół milj., w pozostałych miastach i wsiach (o 49 milj. mieszkańców) 4,7 milj.

(Gewerkochaft Nr. 11)

Poczta w Berlinie

Berlin, miasto liczące 4,3 milj. mieszkańców, posiada potężne urządzenia pocztowe i nie małą ilość urzędów pocztowych i telegraficznych. Urzędy te podlegają osobnej Dyrekcji.

W końcu roku 1929 ilość ta wynosiła 295 urzędów pocztowych, 85 urzędów poczt pneumatycznych, 241 urzędów paczkowych (do przyjmowania paczek) i 4031 skrzynek listowych.

Berlińska sieć poczty pneumatycznej była o długości 363 klm., linje telegr. i telef. zaś 3.535.100 klm. Abonentów telef. było 507.330, publicznych rozmównic 3396. Z aparatów tych przeprowadzono 502 milj. rozmów miejscowych i 7,3 milj. międzymiastowych.

Niepraktyczne udoskonalenie

Zapowiedź wydania nowego druku „Ogólny rachunek miesięczny" i wprowadzenie go w użycie od 1 kwietnia 1931 r. wszystkie urzędy i agencje przyjęły z zadowoleniem, łudząc się nadzieją, że już obecnie druk ten zostanie ułożony w takiej formie, iż nie będzie żadnych wątpliwości co do prawidłowego i jednostajnego zarachowania poszczególnych wpływów jako też rozchodów.

Niestety i tym razem spotkało nas pewne rozczarowanie, gdyż spodziewanych udoskonaleń nowy druk nie wprowadza.

Mojem zdaniem pożądanem jest, aby na stronie tytułowej był wydrukowany szczegółowy spis dokumentów z pozostawieniem miejsca wolnego na wpisanie ilości załączników. Stronę tytułową nowego druku sporządzono taką samą co do wielkości jak i była w poprzednim, obecnie wycofanym. **Szczupłość miejsca na wyszczególnienie dołączanych do rachunku dowodów wpłat i wypłat utrudnia pracę i powoduje zbędną stratę czasu.**

Również dla ujednostajnienia pożądanem byłoby obok znaczka na umieszczenie odcisku datownika wskazanie uwagi co do daty mającej figurować na odbitce. Dziś bowiem urzędy praktykują różnie: jedne odbijają datę pierwszego bieżącego miesiąca, inne znów datę ostatniego dnia ub. miesiąca.

W nowym druku nie przewidziano także wolnych rubryk na zamknięcia dekadowe, które obowiązują urzędy ze względu na wpłaty i wypłaty przekazowe, oraz wpłaty czekowe. Uwzględnienie takiej rubryki obowiązywałoby opieszałych do konieczności sporządzania bilansów dekadowych, a tem samem sprawdzenia zgodności sum za każdą dekadę.

Rubrykę 15-tą nowego druku należałoby rozdzielić na dwie oddzielne kolumny, z których jedną przeznaczyć na wpłaty radjoabonamentowe „na Skarb" drugą zaś „Spółka Radjo", gdyż obowiązek rozdzielania tych sum jest zastrzeżony zarządzeniem M. P. i T. zawartym w dzienniku urzędowym Nr. 17 z 1920 r. oraz okólnikami Dyrekcji P. i T. w Warszawie Nr. 6 i Nr. 9 z 1930 r. Wobec zaprowadzenia w nowym druku tylko jednej pozycji, wiele urzędów, a w szczególności agencje będą zarachowywać wpłaty abonamentowe razem bez procentowego rozdzielania na Skarb Państwa i Sp. Pol. Radjo.

Między kolumnami rozchodów zauważyłem zupełny brak kolumny przeznaczonej na wypłaty przekazywanych sum „Spółce Polskie Radjo".

Spostrzeżenia swoje oddaję pod rozwagę zainteresowanych czynników i starszych kolegów, będąc tego zdania, że ze względu na dobro służby zostanę należycie zrozumiany i że niedokładności, jakie się wkradły zostaną usunięte w najbliższej przyszłości.

W. Zajączkowski.

W ruchu pocztowym załatwiono w ciągu 1929 roku 3,4 milj. zwykłych przesyłek, 1,8 milj. paczek i listów wartościowych, 2,8 milj. listów przez pocztę pneumatyczną, 1,5 milj. pocztówek przez pocztę pneumatyczną, 32,9 milj. telegramów. Przekazów nadeszło 13 milj. na ogólną kwotę 1287 milj. mkn., wyszło 36,5 milj. na ogólnąc kwotę 3024 milj. mkn. Urząd czekowy w Berlinie (P. K. O.) przeprowadził 99 milj. kontowań (na dobro właśc. kont) na ogólną kwotę 18,6 miljardów mkn. i 45 miljonów odpisów z kont na ogólną kwotę 18,6 miljardów mkn.

(Post und Telegraphie Nr. 12)

Urlopy wypoczynkowe

Ministerstwo Poczt i Telegr. w Niemczech wydało zarządzenie według którego urlopy wypoczynkowe mają być przeprowadzane w ciągu całego roku. (Przyp. Red.: Dotychczas pracownicy korzystali z urlopu prawie wyłącznie w miesiącach letnich.).

Zarządzenie to nastąpiło częściowo na skutek wielkiego bezrobocia, by uniknąć licznego zwalniania sił zastępczych, zatrudnianych nieraz przez szereg miesięcy, częściowo zaś zarządzenie to ma na celu utrzymanie większej równowagi zatrudnianego stałego personelu.

(Deutsche Post Nr. 8)

GDAŃSK WOLNE MIASTO

Zmniejszenie płac

Śladem Niemiec Senat gdański rozpatrywał sprawę obniżenia płac pracowników w służbie czynnej, jak i w stanie spoczynku oraz pensyj wdowich i sierocych. Redukcja ma wynosić tak jak w Niemczech 6 procent i ma obowiązywać przez 4 lata (w Niemczech na 3 lata).

Gdańscy pracownicy wysunęli żądanie, by zamiast zmiany ustawy uposażeniowej, wprowadzono nadzwyczajne opodatkowanie.

Socjal demokraci i narodowi socjaliści zgłosili wniosek, według którego zmniejszenie uposażeń miałoby wynosić od 6 do 40%, zależnie od stopni płac (wysokości uposażeń) przyczem pobory do kwoty 350 guldenów nie miałyby podlegać zmniejszeniu.

AMERYKA

Przedłużenie służby do 65 roku

Związek pocztowców przedstawił memorjał w sprawie pensjonowania pracowników, na co otrzymał od generalnego pocztmistrza odpowiedź, że władza nic nie stoi na przeszkodzie, by przenosić w stan spoczynku pracowników w wieku od 60 do 65 roku.

Chodzi w tym wypadku o pozostawianie w służbie pracowników po ukończeniu 60 roku życia o ile z chwilą osiągnięcia tego wieku nie nabyli prawa do pełnej emerytury.

AUSTRJA

Izby dla pracowników i robotników

Pracownicy pocztowi posiadali na podstawie ustawy z dnia 26 lutego 1920 r. swoje przedstawicielstwo w izbach dla pracowników i robotników, w których reprezentowani byli pracowncy z przemysłu, handlu i górnictwa.

Rząd opracował w ostatnim czasie nowelę do wspomnianej wyżej ustawy, mocą której urzędnicy pocztowi (z ogólnej ilości 27600 pracowników 23409) z przedstawicielstwa w izbach pracowniczych mają być wyłączeni.

(Post und Telegraphie Nr. 10)

J. H.

Z życia związku

GDYNIA

Dnia 11 stycznia 1931 r. odbyło się walne zebranie koła miejscowego. Zebranie zagaił prezes koła kol. Frydrychowicz witając przedstawiciela Zarządu Okręgowego kol. Czmochowskiego oraz koleżanki i kolegów. Przewodniczącym zebrania wybrano kol. Gronka, naczelnika U. P. Gdynia 1, który powołał na sekretarza kol. Muszyńskiego. Po przeczytaniu protokółu prezes koła kol. Frydrychowicz złożył szczegółowe sprawozdanie wspominając o żywotności koła miejscowego między innemi nadzwyczajny rozwój kasy samopomocowej oraz bibljoteki. Sprawozdanie kasowe złożył skarbnik kol. Wardowski wykazując saldo na rok 1931 w kwocie 197 zł 68 gr. Przewodniczący komisji rewizyjnej kol. Niemkiewicz, stwierdził zgodność ksiąg kasowych podnosząc gorliwość i sumienność kolegi skarbnika i stawił wniosek o udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, który jednogłośnie uchwalono. Następnie wybrano w tajnem głosowaniu nowy zarząd, w skład, którego weszli: kol. kol. Frydrychowicz — prezes, Pierzyński — sekretarz, Wardowski — skarbnik, Nowcówna — zast. sekretarza, Planota — zast. skarbnika, Hebel i Kaszubowski — członkowie.

Do komisji rewizyjnej wybrano kol. kol.: Niemkiewicza, Ciżmowskiego, Piotrowskiego, Kwasigrocha i Szlagatysa.

Bibljotekarzem wybrano kol. Planetę oraz kol. Kantora na zastępcę.

W skład pocztu sztandarowego wybrano kolegów: Kwasigrocha, Sadowskiego i Kwassa. Zastępcy: kol. Kłosowski i Hapka.

Kol. Frydrychowicz objąwszy jako nowowybrany prezes przewodnictwo, wyraził członkowi Zarządu Okręgowego kol. Czmochowskiemu podziękowanie za przybycie oraz członkom za współudział, nawołując do dalszej współpracy. W wolnych wnioskach dał zebranym krótkie sprawozdanie kol. Czmochowski w sprawach: dodatku mieszkaniowego, kasowego, umundurowania, ujednostajnienia przepisów, pomocy lekarskiej oraz szematyzmu.

Ponadto przyjęto poprawki do regulaminu kasy samopomocy. Na tem obrady walnego zebrania zakończono.

SIEDLCE

Dnia 18 stycznia 1931 r. w lokalu urzędu p.-t. Siedlce 1 odbyło się walne zgromadzenie członków Koła miejscowego.

Zebranie zagaił prezes Koła kol. Szczepański, na wniosek którego, przewodniczącym zgromadzenia został wybrany kol. Czaban. Na zastępcę wybrano kol. Piskorskiego z Łukowa, na sekretarza kol. Piotrowskiego.

Po przyjęciu porządku dziennego i odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania złożył sprawozdanie z działalności Zarządu prezes kol. Szczepański, omawiając zabiegi zarządu w sprawach zawodowych oraz pracę na polu życia towarzyskiego, wspominając o zorganizowaniu choinki dla dzieci, wieczoru Sylwestrowego i t. p.

Skarbnik Koła kol. Łopieński złożył sprawozdanie rachunkowe.

W imieniu Komisji Rewizyjnej kol. Przastek, stwierdził zgodność ksiąg i dowodów kasowych, oraz zgodność salda w gotówce, znajdującej się u skarbnika i zgłosił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, oraz wyrażenie podziękowania za prace.

W dyskusji przemawiał kol. Śledź, naczelnik Urz. Siedlce 1 prosząc o wyjaśnienie pozycji wydatków na świetlice, poczem uchwalono wniosek Komisji rewizyjnej.

Przedstawiciel Zarządu Okręgowego w Warszawie kol. Kostro wygłosił referat o pracy Związku w kierunku polepszenia bytu pracowników pocztowych. Zobrazował obecny kryzys światowy, który niemniej dotkliwie dał się odczuć w Polsce wobec czego narazie nie można liczyć na zwiększenie poborów. Przedstawił zebranym zabiegi Związku o zwiększenie świadczeń ubocznych, drogą zwiększenia wydatków w budżecie na urlopy, zapomogi, nadliczbowe godziny pracy, budowę nowych i utrzymanie porządku w starych lokalach szczególnie w b. zaborze rosyjskim. Podkreślił odniesiony sukces uzyskania przedstawicielstwa w Sejmie w liczbie 3 posłów z grona działaczy związkowych, dzięki czemu można liczyć na dopilnowanie naszych postulatów.

W końcu swego przemówienia kol. Kostro wspomniał o życiu organizacyjnem i o korzyściach płynących z solidarności i jedności związkowej.

Kol. Piotrowski odczytał projekt budżetu na czas przyszłej kadencji, który po dyskusji i pewnem uzupełnieniu został przyjęty.

W wolnych wnioskach przemawiali:

Kol. Dąbrowski z Małkini w sprawie awansów, zaległego dodatku mieszkaniowego i przyznania umundurowania dla urzędników, kol. Stulgis w sprawie urlopów szczególnie w małych urzędach, kol. Kozak w sprawie wynagrodzenia za pracę w niedzielę i święta, kol. Śledź w sprawie ograniczenia służby, oraz kol. kol. Ostrzyżek, Drążek w licznych drobnych sprawach organizacyjnych.

Na poszczególne interpelacje udzielił wyjaśnień kol. Kostro, przedstawiciel Zarządu Okręgowego, zgłoszone wnioski natomiast po uchwaleniu zostały zaprotokółowane.

Zebranie wybrało następnie Komisję wyborczo-skrutacyjną w osobach kol. kol. Sobczyka, Madzińskiego, Piskorskiego, Wdowiaka, Stulgisa, Drężka i Ostrzyżka.

Komisja ta zgłosiła propozycje, poczem dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli kol. kol. Ostrzyżek, Piotrowski, Piskorski, Łopieński, Madziński, Wdowiak, Jankowski, Fedorowicz i Sobczyk.

Na zastępców wybrano kol. kol. Dodę, Szczepańskiego i Wolińskiego.

Do Komisji rewizyjnej zostali wybrani kol. kol. Szwarczewski, Bojarski, Kozak, zastępcy Dąbrowski i Drążek.

Na tem zebranie zamknięto.

BRZEŚĆ n/B. I.

Dnia 24 stycznia odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Koła Miejscowego Brześć n/B. I. z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie i wybór Prezydjum, Sprawozdanie delegata ze Zjazdu w Wilnie, Sprawozdanie ustępującego Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej, Dyskusja i absolutorjum, Wybór nowego Zarządu, Wolne wnioski.

Na przewodniczącego zebrania wybrano naczelnika urzędu p. L. Laskiego, na asesorów kol. Zaleskiego i Serpejko, na sekrearza kol. Walicką.

Po złożeniu przez kol. Dziubałłowa sprawozdania z obrad Zjazdu okręgowgo w Wilnie, uzupełnionem przez kol. Lenartowicza i Naszarkowskiego, kol. Naszarkowski jako prezes ustępującego Zarządu koła złożył sprawozdanie z działalności podkreślając założenie bibljoteki związkowej, zaopatrzonej w piękne i pożyteczne dzieła, — próbę prowadzenia własnej stołowni oraz przypomina, opierając się

na przykładach, działalność Zarządu w obronie członków Koła. Kol Lenartowicz rozwijając ostatni punkt sprawozdania kol. Naszarkowskiego zaznacza że w okresie sprawozdawczym, dzięki interwencji Zarządu Koła i życzliwości dla słusznych żądań Związku naczelnika urzędu, nastąpiło zmniejszenie czasu pracy w telegrafie, powiększono personel, oraz zaprowadzono korzystniejsze dyżury w telefonach. Ponadto Zarząd Koła przy poparciu Zarządu Głównego przeciwstawił się skutecznie próbom eksmisji pracowników pocztowych z kolonji urzędniczych w Brześciu.

Nasępnie skarbnik kol. Lenarowicz odczytał sprawozdanie kasowe, poczem kol. Hütter w imieniu Komisji Rewizyjnej stwierdził zgodność ksiąg i dokumentów przychodu i rozchodu oraz salda kasowego, stawiając wniosek na udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. Po przeprowadzonej dyskusji w której zabierało głos szereg członków Koła uchwalono ustępującemu Zarządowi absolutorjum wraz z podziękowaniem za działalność.

W tajnem głosowaniu wybrano ponownie dotychczasowy Zarząd, a mianowicie: kol. kol. Naszarkowskiego, Lenarowicza, Samusiewicza, Walicką, Dziubałtowa, Latoszyńskiego i Kuczura oraz kol kol. Mozgalika i Szustalewicza jako zastępców.

Do Komisji Rewizyjnej: kol. kol. Swarcewicza, Serpejko i Bielawskiego, oraz kol. Hüttera jako zastępcę.

Zebranie zakończono zapowiedzią kol. Naszarkowskiego o otwarciu Świetlicy, która ma być oddana do użytku w pierwszych dniach lutego b. r.

INOWROCŁAW.

W niedzielę dnia 25.1.31 r. odbyło się walne zebranie koła miejscowego z udziałem 30 członków. Na walne zebranie przybyli prezes Zarządu Okręgowego kol. Sas i skarbnik kol. Jaszcz.

Odczytany protokół z ostatniego walnego zebrania przyjęto bez zmian, wybrano przewodniczącego kol. Plucińskiego, za sekretarza kol. Klimka, ławników kol. Nackowskiego i Staniszewskiego. Następnie prezes Koła kol Noskiewicz zdał sprawozdanie, podkreślając sukces, jaki pocztowcy osiągnęli podczas ostatnich wyborów. W gorących słowach podziękował kolegom z Zarządu za współpracę. Kol. sekretarz zaznaczył w swem sprawozdaniu, że w czasie kadencji ustępującego Zarządu odbyło się jedno walne zebranie, jedno uroczyste, osiem zebrań zwykłych, dwie wspólne wycieczki i jeden wieczorek połączony z łamaniem opłatka. Ilość członków wzrosła z 80 na 90-ciu.

Skarbnik kol. Kawka w swem sprawozdaniu wykazał dobrą gospodarkę Koła, którego stan wynosi 1.300 zł. w gotówce. Sprawozdanie skarbnika przyjęto hucznemi oklaskami, poczem uchwalono gratyfikację w kwocie 50 zł., skarbnik kwoty tej nie przyjął, w serdecznych słowach podziękował za tak wielkie uznanie dla niego, zaznaczając zarazem że najlepszą nagrodą dla niego to zadowolenie wszystkich, szczere uznanie i pomyślny rozwój Związku.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, która podkreśliła wzorową pracę skarbnika, uchwalono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Nowy Zarząd wybrano przez aklamację w dotychczasowym składzie, jedynie z powodu ustąpienia sekretarza, wybrano dodatkowo na jego miejsce kol. Klimka. W skład nowego Zarządu weszli: kol. Noskiewicz, prezes, kol. Malinowski wiceprezes, kol. Klimek sekretarz, kol. Kawka skarbnik. Ławnicy kol. kol. Pluciński i Kubanek Komisja rewizyjna kol. kol. Marmol, Żurawska, Łuszkowska.

Jako nowych członków przyjęto kol. Korusówne. Do pocztu sztandarowego wybrano: chorąży kol. Machaj, asysta: kol. Przygodziński i kol. Zieliński. Zastępcy kol. Piaskowski i kol. Dreżewski

W wolnych wnioskach przemawiali liczni koledzy w sprawie awansów, wadliwego funkcjonowania pomocy lekarskiej i t. d.

Prezes Zarz. Okr. kol. Sas wygłosił prawie dwugodzinny referat, który zebrani wysłuchali ze skupieniem, rozpoczynając od ostatnich wyborów i sukcesie naszej organizacji z powodu naszych przedstawicieli w Sejmie z kol. Stangreciakiem na czele.

Mówił o obszernej trudnej sytuacji finansowej i gospodarczej Państwa, o stanowisku organizacyj zawodowych w związku z pogłoskami, jakie się pojawiły co do obniżenia uposażeń urzędniczych o wstrzymaniu awansów w dniu 1.I.31 r., o zaległych ratach dodatku mieszkaniowego, o konieczności przyznania należytości ubocznych — a przedewszystkiem dodatku kasowego i dodatku za kierownictwo, przyznania urzędnikom w służbie wykonawczej umundurowania względnie odpowiedniego ekwiwalentu.

Kol. Sas omówił szczegółowo braki i niedomagania w państwowej pomocy lekarskiej i wskazał na postulaty jakie w tym kierunku wysunęły organizacje zawodowe pracowników państwowych, oraz wszelkie zagadnienia związane z odpowiedzialnością urzędników pocztowych za szkody wyrządzane Skarbowi Państwa na zasadzie ustawy o urzędnikach Rzeszy niemieckiej. Następnie wspomniał o zapomogach i nagrodach.

Dłuższą chwilę zatrzymał się prelegent nad budową uzdrowisk, zakupionych parcelach pod budowę tychże i o obniżonych kosztach utrzymania w naszem Sanatorjum. Apelował do wszystkich zebranych aby się przyczynili do rozsprzedaży znaczków na ten cel humanitarny i choć małym datkiem dopomgli do urzeczywistnienia zamiarów Zarządu Głównego.

W dyskusji głosu nikt nie zabrał.

W końcu zebrani wyrazili za dotychczasową pracę organizacyjną votum zaufania Zarządowi Okręgowemu i Głównemu oraz pełne podziękowanie i uznanie.

OSTRÓW POZNAŃSKI

W dniu 2 lutego 1931 r. odbyło się doroczne walne zebranie członków Koła Miejscowego Ostrów pozn. Zebranie zagaił prezes Koła kol. Jan Sass, witając p. dyrektora Urzędu Chodorowskiego, Prezesa Zarządu Okręgowego kol. Sasa oraz jako gościa prezesa Związku Niższych Pracown. Poczt. kol. Chałasiaka.

Na przewodniczącego wybrano dyrektora urzędu p. E. Chodorowskiego, na sekretarza kol. J. Derbicha.

Po odczytaniu protokółu z poprzedniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności koła wygłosił kol. J. Sass, a sprawozdanie kasowe złożył skarbnik, kol. St. Droszcz.

Sprawozdanie komisji rewizyjnej odczytał kol. M. Samołuk, stwierdzając dobre i wzorowe prowadzenie kasy i stawił wniosek o udzielenie absolutorjum, które uchwalono jednogłośnie.

W dalszym ciągu prezes Zarządu Okręgowego kol. Sas wygłosił dłuższy referat o działalności Zarządu Głównego i Okręgowego, omawiając bardzo szczegółowo sprawy umundurowania, awansów, dodatku mieszkaniowego, pomocy lekarskiej, zapomóg i nagród, pragmatyki służbowej i t. p., apelując w końcu do zebranych by wydajną swą pracą pomogli Zarządowi Głównemu do spłacenia długu, zaciągniętego na kupno Sanatorjum.

W dyskusji nad tym referatem zabierali głos liczni członkowie, a kol. Sas udzielił wszystkim wyczerpujące wyjaśnienia.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, przyczem prezesa wybierano tajnie, resztę członków przez aklamację. Nowowybrany Zarząd Koła ukonstytuował się następująco kol. kol.: Sass Jan — prezes, Widyński Piotr — wiceprezes, Jaśkiewicz Ludomir — sekretarz, Derbich Jan — zast. sekret., Droszcz Stanisław — skarbnik, Biczysko i Sobaszek — ławnicy. Do Komisji rewizyjnej wybrano kol. kol.: Samołuka Michała, Mertkę Piotra oraz Prociowa Semena jako zastępcę.

W wolnych wnioskach i głosach członkowie poruszali różne sprawy służbowe i organizacyjne a kol. Samołuk stawił wniosek, aby Kongres Pracowników Pocztowych był zwoływany przed świętami Wielkiejnocy z uwagi na trwającą sesję Sejmu i Senatu oraz obecność w Warszawie wszystkich Ministrów.

Na wniosek kol. Jaśkiewicza, uchwalono następującą rezolucję:

„Po wysłuchaniu szczegółowego referatu Prezesa Zarządu Okręgowego w Poznaniu kol. Sasa, zgromadzeni na Walnem zebraniu w dniu 2 lutego 1931 roku, członkowie koła miejscowego Ostrów poznański wyrażają niniejszem pełne uznanie i zaufanie Zarządowi Głównemu i Okręgowemu oraz zwracają się do nich z apelem do dalszej, wytrwałej obrony słusznych postulatów organizacji".

Pod koniec zebrania zabrał głos miejscowy prezes Związku Niższych Pracowników — kol Chałasiak, który z zadowoleniem podkreślił zgodną współpracę obydwu organizacyj na gruncie ostrowskim.

Na przemówienie to odpowiedział w krótkich słowach kol. Sas z Poznania, poczem zebranie zamknięto.

ŚWIECIE n/WISŁĄ

Dnia 2-go lutego 1931 roku odbyło się walne zebranie koła miejscowego Świecie n/Wisłą na które przybył prezes koła okręgowego kol Wróblewski. Zebranie zaszczycił swą obecnością dyrektor U. P. Świecie n. W. p. Przysławski.

Po powitaniu gości, prezes Niewiada przedstawił działalność Zarządu Koła w ubiegłej kadencji. Następnie sekretarz Wower odczytał sprawozdanie z ostatniego walnego zebrania, a skarbnik kol. Wesołowski przedstawił stan kasy oraz całoroczną gospodarkę finansową. Na podstawie złożonych sprawozdań, świadczących wymownie o energicznej pracy dla dobra koła, zebrani na postawiony wniosek uchwalili ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Zebrani podkreślili zasługi, jakie położył stary zarząd na polu działania związku przez wybór dotychczasowego Zarządu w drodze aklamacji. W skład Zarządu weszli: kol. kol. Niewiada — prezes, Lorenz — sekretarz, Gładykowski — zast. sekretarza, Wesołowski — skarbnik, Madeja i Błażejewski — ławnicy, Mikowska i Stojałowska — komisja rewizyjna.

Prezes zarządu okręgowego kol. Wróblewski wygłosił treściwy referat, poruszając najważniejsze sprawy organizacyjne, liczne postulaty i zabiegi Zarządu Okręgowego i Głównego. Po krótkiej dyskusji uchwalono szereg wniosków m. in. w sprawie przyznania urzędnikom umundurowania wzgl. odpowiedniego ekwiwalentu, zniesienie służby niedzielnej lub przyznania odpowiedniego dodatku i innych.

Na tem zebranie zakończono.

ANKIETA O URLOPACH

Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P.

Instytut Gospodarstwa Społecznego w Warszawie zwrócił się do Zarz. Gł. Związku z propozycją rozpisania wśród pracowników pocztowych ankiety o urlopach.

Wymieniony Instytut jest to poważna instytucja naukowa, założona w r. 1920 przez grono działaczy społecznych z T-wa Ekonomistów i Statystyków Polskich. Członkami Instytutu są liczne magistraty miast, kasy chorych, spółdzielnie oraz związki zawodowe.

Przewodniczącym Instytutu jest znany działacz społeczny, prof. Ludwik Krzywicki.

Drogą ankiet Instytut zebrał już wiele materjałów, które wymownie, bo cyframi i faktami, ilustrują warunki bytowania wszelkiego rodzaju pracowników. Materjały te są najpoważniejszymi i najskuteczniejszymi argumentami dla wszelkiego rodzaju starań o poprawę warunków bytowania ludzi pracy. Do tej pory Instytut wydał już około 40 prac z tej dziedziny, opartych na ankietach.

Inicjatywa Instytutu przychodzi nam z pomocą i w samą porę, albowiem;

Po pierwsze, — kwestja urlopowa jest naszą stałą bolączką, stałym postulatem wszystkich posiedzeń, zgromadzeń i zjazdów. Zarządy Związku są stale zasypywane zażaleniami z powodu bądź nieotrzymywania urlopu, bądź też otrzymywanie „na raty", w porze zimowej i t. d.

Po drugie, — dotychczasowe normy urlopowe pocztowców są zagrożone. Zarządzeniem M. P. i T. w r. b. urlopy niższych prac. poczt. zostały skrócone o tydzień. Krążą uporczywe pogłoski, że i urlopy urzędników pocztowych unormowane będą inaczej, niekorzystniej, przepisami pragmatyki dla prac. pocztowych, którą opracowuje M. P. i T. Nie trzeba chyba dodawać, że wszelkiemi sposobami będziemy bronić się przed choćby najmniejszem skróceniem nieodzownie koniecznego dla nas po całorocznej i ciężkiej pracy — wypoczynku.

Po trzecie, — drogą ankiety chcemy stwierdzić jak udzielane są urlopy w poszczególnych dyrekcjach i jak w poszczególnych urzędach, zależnie od klasy urzędu. (Wiemy, że najgorzej urlopowani są pracownicy małych urzędów).

Po czwarte, — chcemy stwierdzić, jaki jest stan zdrowotny wśród prac. pocztowych, jakie choroby zaliczyć można do „zawodowych chorób", co jest powodem tego stanu i t. p.

Pozatem z ankiety tej wyciągnąć będziemy mogli cały szereg innych wniosków oraz zbierzemy materjał i argumenty, na które powołać się będziemy mogli w razie zagrożenia obecnych norm urlopów i które posłużą nam na uzasadnienie domagania się stworzenia warunków, umożliwiających uzyskanie urlopu wogóle (dostateczne wyposażenie urzędów pod względem personelu, siły zastępcze względnie stałe rezerwy).

Ankieta wreszcie wskaże drogę, po której kroczyć winna dalsza związkowa akcja samopomocy leczniczej, uzdrowiskowej i wypoczynkowej.

Jak z powyższego wynika, zebrane drogą ankiety dane mogą i niewątpliwie będą miały duże znaczenie, przeto w dobrze pojętym własnym interesie wszystkie Koleżanki i wszyscy Koledzy zechcą w ankiecie wziąć udział, wypełniając drugostronny kwestjonarjusz stosownie do rubryk zgodnie z prawdą i swemi spostrzeżeniami.

Wypełnione kwestjonarjusze w miarę możności prosimy przesyłać zbiorowo z każdego urzędu. W siedzibie Kół Miejscowych zebraniem i przesłaniem ankiety zajmą się Zarządy względnie prezesi Kół.

Ze względu na ogólny charakter sprawy, w ankiecie mogą uczestniczyć wszyscy bez wyjątku prac. pocztowi, bez względu na przynależność związkową. (W razie braku dostatecznej ilości formularzy drukowanych, każdy sporządzić może sobie odręcznie).

Nazwiska i imiona biorących udział w ankiecie nie muszą być podawane.

Ostateczny termin nadsyłania wypełnionych kwestjonarjuszy ankiety upływa z dniem 15 kwietnia b. r.

Zarząd Główny

Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. Rz. P.

Ankieta o urlopach

Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P.

Miejscowość (urząd poczt.) ...

Klasa urzędu ...

Okręg dyrekcyjny ...

Nazwisko, imię ...

Stopień służbowy ... Ilość lat służby państwowej ...

Wiek (lat życia) ...

Pracuję w dziale (kasa, telegraf i t. p.) ...

Przeciętnie pracuję w urzędzie ... godzin dziennie.

Jestem mężczyzną kobietą
żonatym zamężną
wdowcem wdową
nieżonatym niezamężną

Mam na utrzymaniu osób ...

w tej liczbie dzieci ...

Mieszkam stale w mieście, miasteczku
pod miastem
na wsi

Posiadam mieszkanie złożone z ... pokoi i kuchni.

W pokoju, który zajmuję, śpi stale ... osób.

Posiadam wykształcenie szkolne (jakie) ...

zawodowe (jakie) ...

Należę do organizacji:

zawodowej (jakiej) ...

spółdzielczej „ ...

sportowej „ ...

społecznej „ ...

innej „ ...

Jestem: zdrów

chory na (rodzaj choroby) ...

której nabawiłem się z powodu ...

...

Choroba względnie stan mego zdrowia wymaga: ...

leczenia (jakiego) ...

w miejscowości ...

Ostatni urlop otrzymałem w miesiącu ... r.

w ilości ... tygodni

„ ... dni

Nie korzystałem z należnego mi urlopu:

częściowo
w całości z powodu ...

Wzamian za niewykorzystany urlop otrzymałem wynagrodzenie

zł. ...

Niepotrzebne skreślić!

Ostatni urlop spędziłem:

w domu ... dni

na wsi ... dni

w miejscowości ...

u krewnych, znajomych ... dni

w wynajętem letnisku ... dni

w zakładzie leczniczym (jakim) ...

dni ...

W czasie ostatniego urlopu zajmowałem się:

pracą zarobkową (jaką) ...

zajęciami amatorskiemi (np. muzyka, ogrodnictwo i t. p.)

...

sportami (jakie) ...

wycieczkami (dokąd) ...

uczyłem się (czego) ...

czytałem książki treści: beletrystycznej
naukowej
społecznej

Z ostatniego urlopu jestem:

zadowolony ...

nie (dlaczego) ...

...

Następny urlop pragnąłym (pragnęłabym) spędzić (gdzie i jak)

...

...

Uwagi i życzenia ogólne (co należałoby zrobić, ażeby urlop człowieka pracy był spędzony w lepszych warunkach i kto winien tem zająć się)

...

...

...

...

UWAGA: Wypełnić prawdziwie i czytelnie. Rubryki niepotrzebne względnie nieodpowiednie skreślić. Wypełnione przesłać zbiorowo (z każdego urzędu) do Zarządu Głównego Związku Prac. Poczt, Telegr. i Telef., Warszawa, ul. Bednarska 25.

OBWIESZCZENIE

Do Rejestru Spółdzielni R. S. XI. 1482. Sądu Okręgowego w Warszawie, dnia 27 lutego 1931 r. wciągnięto:

„Kredyt Ratowy — Zrzeszenie Kredytowe Funkcjonarjuszów Państwowych, Samorządowych i Pracowników Prywatnych, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie". Siedziba Spółdzielni w Warszawie, Bednarska 25. Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni zadeklarowanemi wkładami i prócz tego dalszą kwotą równającą się pięciokrotnej wysokości każdego zadeklarowanego udziału. Przedmiot przedsiębiorstwa stanowi: a) udzielanie kredytów w formie dyskonta weksli, pożyczek skryptowych, oraz rachunków bieżących i pożyczek zabezpieczonych bądź hipotecznie, bądź przez poręczenie, bądź zastawem papierów wartościowych wymienionych w punkcie d. niniejszego paragrafu; b) redyskonto weksli; c) przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych, jednak bez prawa wydawania takich dowodów płatnych okazicielowi; d) kupno i sprzedaż na rachunek własny, oraz na rachunek osób trzecich papierów procentowych państwowych i samorządowych, listów zastawnych, akcyj Central gospodarczych wchodzących w skład Unji Związków Spółdzielczych w Polsce, oraz akcyj Banku Polskiego; e) przyjmowanie subskrypcyj na pożyczki Państwowe i komunalne, oraz na akcje przedsiębiorstw, o których mowa w punkcie d. niniejszego paragrafu; f) zastępstwo czynności na rzecz Banku Polskiego i Banków Państwowych; g) przyjmowanie do depozytu papieró:w wartościowych i innych walorów, oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych. Następujące czynności może Spółdzielnia wykonywać tylko dla swych członków: wydaawnie przekazów, czeków, akredytów, dokonywanie wypłat i wpłat w granicach Państwa, odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, oraz inkaso weksli i dokumentów. Spółdzielnia dokonywa czynności kredytowych tylko ze swoimi członkami. Wysokość udziału 50 Złotych, płatnych jednorazowo przy przystąpieniu do Spółdzielni. Do Zarządu wybrani zostali: Stefan Klimaszewski z Warszawy, Tamka 19 i Zygmunt Jacyna z Zielonki pod Warszawą, zastępca: Aleksander Wodzyński z Warszawy, Grzybowska 59. Pismo przeznaczone do ogłoszeń: „Poczta". d) Zarząd składa się z 2 członków. Wszelkie akty i zobowiązania w imieniu Spółdzielni winny być podpisywane przez obu członków Zarządu. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. e) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć należy do kompetencji Walnego Zgromadzenia. f) W skład Zarządu wchodzi jeden zastępca".

Warszawa, dnia 27 lutego 1931 r.

Sąd Okręgowy, Wydział IV-ty.

OD REDAKCJI: Wymieniona Spółdzielnia ze Związkiem niema nic wspólnego.

PODZIĘKOWANIE

Za udzieloną mi pomoc w uzyskaniu poborów emerytalnych, przesyłam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Równocześnie składam z wdzięcznością 10 złotych na Sanatorjum.

Antoni Donhoffer
Emeryt. naczel. U. P. T. Rożyszcze.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Główny Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Warszawie, wyraża najgorętsze podziękowanie niżej podanym Instytucjom, Firmom i szlachetnym Ofiarodawcom ze społeczeństwa, za okazaną Związkowi pomoc pieniężną, na cele budowy Uzdrowisk i Sanatorjów dla cierpiących pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej.

(Dalszy ciąg).

Zebrane przez Naczelnika urz. poczt. Wołkowysk.

374. P. W. Szyrajew, m. Niziany 25.—
375. P. M. Szołochowicz 5.—
376. P. Jakób Jezierski 1.—
377. P. J. Ajon, B. Kaplan i W. Epsztejn 10.—
378. P. E. Szlozberg (cegielnia) 5.—
379. P. A. Botwiński 10.—
380. P. P. Tarasowicz, majątek Hniezno 20.—
381. P. F. Mowszowska 5.—
382. Kresowy Związek Ziemian 10.—
383. P. J.Dawidowski 5.—
384. P. F. Kobuziacka 5.—
385. P. Welwel Kaplan 5.—
386. Spółdz. Roln. Handl. 0.50
387. Bank Ludowy Spółdzielczy 10.—
388. Bank Spółdzielczy 10.—
389. Okręgowe Stow. Spółdz. 20.—

Zebrane przez Naczelnika kol. Władysława Idczaka w Wysoko-Litewskiem.

390. P. R. Jaczynowski, majątek Jancewicze 10.—
391. P. M. Lisowski, Adm. maj. 5.—
392. P. W. Michalski, majątek Aleksandrja 5.—
393. P. Kalisiewicz 20.—
394. B-cia Sadolscy (sklep żel.) 5.—
395. P. Gotbeter (skł. żelaza) 1.—
396. B-cia Gold (olejarnia) 2.—
397. P. Judel Kaplan (skład obuwia). 2.—
398. P. K. Atup, m. Klukowicze 3.—
399. P. Pietraszkiewicz, Obrońca Sądowy 5.—
400. B-cia Goździk (skup zboża) 2.—
401. P. Wolfert, maj. Łumna 2.50
402. P. S. Kolner, (sklep zegar.) 5.—
403. P. S. Frydman (handel zbożem) 2.—
404. Dziekan Prawosławny ks. Duchow 5.—
405. P. M. Kwiatkowska — urzędniczka 5.—
406. P. St. Moniuszko (Apteka) 2.—
407. Dr. Kirsztejn 2.50

Zebrane przez Naczelnika kol. B. Królika w Wohyniu.

408. P. J. Podbielski z Bojanowa 10.—
409. P. Sowiński 5.—
410. P. J. Rudnicki z Bojanowa 10.—
411. Księżna Czetwertyńska
412. Książe S. Czetwertyński w Suchowoli 20.—
413. Ksiądz Kowalski z Ostrówki 10.—
414. P. Podhorecki z Planty 5.—
415. Urząd Gminy Suchowala 20.—
416. Ksiądz Józef Wysłocki z Suchowoli 2.—
417. Rabin Szafirsztejn 1.—
418. P. Marja Podbielska z Bojanowa 10.—
419. Dr. Gogoliński 5.—
420. Rektyfikacja Suchowola 10.—
421. Ksiądz Sz. Sidewicz 10.—
422. Adm. Dóbr Suchowola 2.—
423. Mag. N. Borecki 1.50
424. Hrabina M. J Grocholska z Planty 20.—
425. P. Goldrejch Kopel 5.—
426. Firma B. Wajnberg 2.50
427. P. Abram Morciak 3.—
428. Bank Ludowy 1.90
429. P. Jaroszewski Artur 5.—
430. P. Grynkiewicz Wład. 5.—
431. P. Staszewski Józef 1.—
432. P. Włodzimierz Andrycz z Bezwoli 10.—
433. P. Filipowicz Bojanowska 3.—

Zebrane przez Naczelnika urzędu pocztowego kol. Gustawa Brzozowskiego, st. podurzędnika kol. Bryndzę-Wnekrzaka — Felusia — Manię — Górę i Gąskę w Wadowicach.

434. Hawiger — budowniczy 3.—
435. P. D. Marek — kupiec 2.—
436. P. Inż. Madeyski 3.—
437. P. D. Gelbwachs — kupiec 2.—
438. P. Berta Fischgrund—kupiec 2.—
439. P. Flis — notarjusz 5.—
440. P. Goldmann — kupiec 2.—
441. P. Dr. Taub — lekarz 2.—
442. P. Br. Gostkowski — wł. dóbr 5.—
443. P. H. Krieger — kupiec 3.—
444. P. Dawid Scharfer — rest. 1.—
445. P. Adamaszek f.Staudik — cegielnia 3.—
446. P. Łuszczkiewicz — wł. dóbr 10.—
447. P. Taffel — kupiec 0.50
448. Elektrownia 5.—
449. P. Lewinger — wł. dóbr 10.—
450. P. Józef Czapik — masarz 2.—
451. P. Goldgewicht — dentystka 1.—
452. Bank Ludowy 5.—
453. P. Thieberger — piekarz 2.—
454. P. Romaszkan — papiernia 10.—
445. P. Nebuczal — przemysł. 2.—
446. P. Żawiła — wł. młyna 3.—
457. P. Jakubowicz — przemysł. 5.—
458. P. Skowronek — kupiec 2.—
459. P. Foltni — księgarnia 2.—
460. P. Bylicona — przemysł. 3.—
461. P. Opidowicz — notarjusz 1.—
462. P. Froncz iLisko — restaur. 1.—
463. P. Hołojewski — kupiec 2.—
464. P. Scharfer — restaur. 2.—
465. P. Dr. Schorr — adwokat 2.—
466. P. Kandelko i Rivo — zakład dentystyczny 1.50
467. Dr. Zimmerspitz — adwokat 5.—
468. P. Hamerschlag — kupiec 1.—
469. Dr. Banaś — właśc. dóbr. 2.—
470. P. Heidrich — restaur. 3.—
471. P. Ebel — restaurator 3.—
472. P. Adolf Ebel — fabr. pap. 3.—
473. Komunalna Kasa Oszczędn. 10.—
474. P.Kasolik — kupiec 4.—
475. P. Prażmowski — piekarz 2.—
476. Przemysł drzewny 10.—
477. P. S. Bader — przemysłow. 2.—
478. P. Jura — przemysłowiec 3.—
479. P. Gelber — restaurator 3.—
480. P. Broner — restaurator 5.—
481. P. Kalisz — restaurator 3.—
482. P. Hoffman — restaurator 2.—
483. P. Nowotarski — przemysł. 1.—
484. Spółka rolna 3.—
485. Dr. Fischgruna — adwokat 3.—
486. P. S. Bronner — restaurator 2.—
487. P. J. Bronner — restaurator 2.—
488. P. H. Ditte — kupiec 3.—
489. P. K. Czapik — masarz. 2.—
490. P. Reich — kupiec 2.—
491. P. Schichter — kupiec 1.—
492. P. Haas — restaurator 2.—
493. P. Goldberger — dentysta 2.—
494. Dr. Daniel — adwokat 5.—
495. Mr. Spiegel — aptekarz 1.—
496. P. Gross — kupiec 3.—
497. Dr. Kubiczek — adwokat 5.—
498. Dr. Majka — adwokat 5.—
499. Dr. Banachowski — adw. 5.—
500. P. M. Cisner — kupiec 3.—
501. P. Wasserteil — kupiec 1.—
502. P. Löffelholz — kupiec 2.—
503. P. Schwebel — kupiec —
504. P. Thieberger — kupiec 1.—
505. Dr. Kluger — adwokat 2.—
506. Dr. Khlank — adwokat 5.—
507. P. Wysogląd — restauracja 3.—
508. P. Hupert — restaurator 1.50
509. Mr. Homme — drogerja 5.—
510. P. Kauftul — kupiec 2.—
511. Drwadler — adwokat 3.—
512. P. Mirocha — przemysłow. 10.—
513. P. Nesselroth — kupiec 3.—
514. P. Mał. fabr. opłatków 6.—
515. P. Einborn — kupiec 2.—
516. Batlso — zakł. ślus. 2.—
517. P. Małecki — kupiec 1.—
518. Dr. Moskała — lekarz 3.—
519. P. Lewenberg — kupiec 2.—
520. P. Stern — kupiec 0.50
521. P. Haas — restauracja 2.—
522. P. Bałamuth — kupiec 3.—

(ciąg dalszy nastąpi).

OFIARY
na „Złoty Łańcuch Uzdrowiskowy"

Saldo z przeniesienia: złotych 6187 gr. 61.

Mkn. (w złocie) 10.—

Dolar. amer. 1.—

Nr. 739. Zł. 5 — kol. W. Doda asyst. u. p. Siedlce 1 w dowód wdzięczności kol. za ułatwienie zmian w służbie.

Nr. 740. Zł. 10. — kol. J. Mieleniec u p. Sochaczew.

Nr. 741. Zł. 10. — p. Gelassen Bereza Kartuska, za niewłaściwe zachowanie się w urzędzie.

Nr. 742. Zł. 1 gr. 50 — kol. Michał Kostecki, kontroler u. p. Mława 1.

Nr. 743. Zł. 9 — Dobrowolna składka kier. urzędu Władysława Mazurka, prakt. Władysława Cielaka, poczt. Jana Kupijanowicza z u. p. Zabłudów, którzy wzywają na pojedynek urzędy: Narew, Białystok 1, Biała Podlaska i Kodeń.

Nr. 744. Zł. 100 — koło Miejscowe w Wieluniu jako dochód z zabawy urządzonej dn. 3 sierpnia 1930 r.

Nr. 745. Zł. 1 gr. 50 — kol. Bolesław Jachimowicz u. p. Nowojelnia.

Nr. 746. Zł. 2 — kol. Władysław Matułajtis u. p-t. Wilno 2.

Nr. 747 Zł. — gr. 50 — kol. Piotr Kawdonis u. p. Oszmiana.

Nr. 748. Zł. 1 gr. 50 — kol. Julja Bodzińska u. p.-t. Piotrków Tryb.

Nr. 749. Zł. 1 gr. 50 — kol. Adam Zawrzykraj u. p.-t. Grabków.

Nr. 750. Zł. 2 — .kol. Mikołaj Schanel u. p.-t. Zdołbunów.

Nr. 751. Zł. — gr. 50 — kol. Paweł Nowaczek u. p.-t. Rokitno.

Nr. 752. Zł. — gr. 50 — kol. Marjan Buczek u. p.-t. Wolanów.

Nr. 753. Zł. 1 gr. 50 — kol. Bernard Petrykowski, prakt. u. p.-t. Bydgoszcz 1.

Nr. 754. Zł. — gr. 50 — kol. Marjan Lipiński, u. p.-t. Stanisławów 1.

Nr. 755. Zł. 3 — kol. Łucja Frychlówna, u. p.-t. Katowice.

Nr. 756. Zł. — gr. 50 — kol. Helena Pawłowska, u. p.-t. Katowice 1.

Nr. 757. Zł. 3 — — kol. Franciszek Nowak, u. p.-t. Szczerców.

Nr. 758. Zł. 3 — wpłacili kol. kol. Jan Takiński, Aleksander Zapaśnik i Stefanja Wypychówna z u. p.-t. Wysokie Litowskie.

Nr. 759. Zł. 1 — kol. Stefan Fuchs, naczelnik urzędu Krzemieniec 1.

Nr. 760. Zł. 2 — p. Mieczysław Meisner, Godladno p. Ryki.

Nr. 761. Zł. 3 — kol. Leon Pochoski, kier. oddz. u. p. Warszawa 2.

Nr. 762. Zł. 15 — Urząd p.-t. Królewska Huta jako zadośćuczynienie za obrazę urzędnika.

Nr. 763. Zł. 10 — p. Z. Ronbianka lek.-dent. Jaworzno.

Nr. 764 Zł. 17 gr. 50 — ze Schroniska Nauczycielek w Zielonce, p. Jan Bielski Zł. 10, p. Józef Zaprzałek Zł. 1, p. Melanja Wolska Zł. 1, p. Stefanja Kaczorowska Zł. 1, p. Ludwika Szumlanka Zł. 1, p. Eufemja Borowska gr. 50, p. Emilja de Bochetin gr. 50, p. Faustyna Baczyńska Zł. 1, p. Kornelja Cichocka gr. 50, p. Anastazja Golińska Zł. 1.

Nr. 765. Zł. 2 — p. L. Madejowa, Kępno.

Nr. 766. Zł. 150 — Koło Miejscowe Nr. 3 (Telegraf i Telefon) Lwów 1, Zebrane wśród pracowników telegrafu we Lwowie.

Nr. 767. Zł. 5 — kol. Marja Członkowska, u. p.-t. Miechów - Charszenica.

Nr. 768. Zł. 60 — kol. B. Tryburczyk, prezes Koła Miejscowego w Kaliszu Zł. 15 pozostałość z zebranej składki na wieniec ś. p. kol. Januszewicza i Zł. 45 czysty zysk z zabawy pocztowców urządzonej przez Koło w dn. 3 I 1931 r.

Nr. 769. Zł. 2 — kol. Czesław Rajces, naczelnik urzędu p.-t. Szumsk k/Krzemieńca.

Nr. 770. Zł. 1 — kol. Grzegorz Pup. u. p.-t. Pińsk.

Nr. 771. Zł. — gr. 50 — kol. Wacław Czerniawski, kierownik u. p.-t. Turmont.

Nr. 772. Zł. — gr. 50 — kol. Tadeusz Szczudłowski, u. p.-t. Lubieszów.

Nr. 773. Zł. — gr. 50 — kol Piotr Jarmołowicz, u. p.-t. Różana Grodz.

Nr. 774. Zł. — gr. 50 — kol. Andrzej Charmuszko u. p.-t. Kamieniec Litewski.

Nr. 775. Zł. 1 gr. 50 — kol. Antoni Kasiński, ag. p.-t. Wilczyce.

Nr. 776. Zł. — gr. 50 — kol. Wanda Zejdlerówna, kier. ag. poczt.-tel. Denków.

Nr. 777. Zł. 2 — kol. Kazimierz Bozyszewski, u. p.-t. Ostrowiec Kiel.

Nr. 778. Zł. 1 gr. 50 — kol. Marja Sułkówna u. p.-t. Wyśmierzyce.

Nr. 779. Zł. 5 — kol. Kazimiera Jędrzejczykówna, kier. ag. p.-t. Potworów.

Nr. 780. Zł. 1 — kol. Klemens Szyndler u. p.-t. Kamień Koszyrski.

Nr. 781. Zł. 1 gr. 50 — kol. Aniela Pilarczykówna, Siemianowice Śl.

Nr. 782. Zł. 1 gr. 50 — kol. Jan Zbieg, prakt. u. p.-t. Stanisławów 2.

Nr. 783. Zł. 3 — kol. Jan Maliszowski, kier. ag. p.-t. Bodzechów.

Nr. 784. Zł. 10 — koledzy z u. p.-t. Prużana dla uczczenia dnia Imienin Naczelnika urzędu p. Seweryna Błockiego.

Nr. 785. Zł. 5 — p. Icek Wasyl z Wasylowa Tyszowce, ofiara za załatwienie sprawy służbowej.

Nr. 786. Zł. 5 — p. Marja Mincewicz, Bełchatów.

Razem Zł. 6652 gr. 61.

Mkn. (w złocie) 10.—

Dol. ameryk. 1.—

KTO NASTĘPNY?

NOWE WYDAWNICTWA KOMITETU KODYFIKACYJNEGO M. P. i T.

W ostatnim czasie nakładem Ministerstwa Poczt i Telegrafów ukazały się nowe wydawnictwa Komitetu Kodyfikacyjnego M. P. i T., a mianowicie:

Międzynarodowa Konwencja i Międzynarodowy Regulamin Telegraficzny, Przepisy o pobieraniu i zarachowaniu taryfowych należności telefonicznych, Konwencja i Porozumienie Światowego Związku Pocztowego oraz Przepisy o odprawie i przewozie poczty.

W najbliższym czasie ukażą się nowe prace Komitetu.

NA STATEK „DAR POCZTOWCA"

Przekazali w dalszym ciągu dla Komitetu Floty Narodowej:

Pracownicy U. P. t. Pelplin	33.— zł.
„ „ Domaczewo	2.05 zł.
„ „ Lublin 2	127.— zł.
„ „ Suwałki	20.— zł.
„ „ Wysokie Lit.	19.40 zł.
Koło Miejscowe Gniezno	10.50 zł.
Koło Miejscowe Wilno 2	52.— zł.

ZAMIANY

Kto z Kolegów lub Koleżanek X st. sł. **ze Lwowa** zamieni miejsce służbowe na Katowice.

Zgłoszenia skierować Emilja Warchołówna, Katowice ul. Słowackiego 14.

:-:

Kto z niższych funkcjonarjuszów Dyrekcji Warszawskiej zamieni miejsce służbowe na Mołodeczno (Dyrekcja Wileńska).

Zgłoszenia wysyłać pod adr. Stanisław Zatorski, pocztyljon U. p. Mołodeczno 1.

:-:

Starszy asystent urzędu pocztowego w Małopolsce środkowej zamieni miejsce służbowe z Kolegą lub Koleżanką z urzędu w Małopolsce zachodniej.

Żądane koszty przesiedlenia pokryje w całości.

Zgłoszenia do administracji „Poczty" pod „Zamiana".

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, ul. Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.